

Agnieszka Dulny, Delikatno

Niby piórko delikatna,
zwiewna jak motyla dotyk,
pachnie tak, jak białe kwiaty,
uzależnia jak narkotyk?
skrywa w sobie granie świerszczy
i nadziei błogie brzmienie?
a jej piano amoroso
trwa i cieszy nieskończenie?
jest jak atłas i aksamit
lub angielskie pelargonie
gdy miękkością przypomina
pełne ciepła, czułe dłonie
jasnym szczęściem opromienia
czasoprzestrzeń i dlatego
marzeń perły w krąg rozdaje
jako własne alter ego?
Niby piórko delikatna
lekko płynie przez przestrzenie
niosąc z sobą piękno, bowiem
wiosny jest uosobieniem?